

Adam Skreczko

Troska o rodzinę w okresie przygotowania do obchodów Milenium Chrztu Polski

Studia nad Rodziną 5/2 (9), 79-93

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. Adam SKRECZKO

TROSKA O RODZINĘ W OKRESIE PRZYGOTOWANIA DO OBCHODÓW MILLENIUM CHRZTU POLSKI

Wstęp

Kardynał Wyszyński pragnąc przygotować naród polski do ważnej w jego dziejach rocznicy – Milenium Chrztu Polski, opracował propozycję duszpasterską zwaną Wielką Nowenną Tysiąclecia¹. W jej programie wyraziło się między innymi Jego umiłowanie rodzin polskich i troska o ich dobro. Przez cztery kolejne lata tej wielkiej akcji duszpasterskiej były poruszane zagadnienia związane z życiem rodziny. Nie były one pomijane także w innych latach Nowenny, tak że można śmiało stwierdzić, iż Prymas, a wraz z nim cały Kościół katolicki w Polsce, tym właśnie zagadnieniom dał prymat przygotowując naród polski do rocznicy 1000-lecia Chrztu. Troska Prymasa Tysiąclecia o rodzinę polską była widoczna w całej Jego postudze, tak że można Go nazwać wielkim obrońcą rodziny polskiej. Pragnę skupić się tu na jednym odcinku pracy i życia Kardynała Wyszyńskiego, aby pokazać, że umiał On dostrzec znaki czasu i adekwatnie na nie odpowiadać.

1. Prymas Tysiąclecia promotorem Wielkiej Nowenny Tysiąclecia

Poszukując źródeł inspiracji w powstawaniu Wielkiej Nowenny Tysiąclecia należałoby zwrócić uwagę na klimat społeczno-polityczny, w jakim ona się rodziła i przebiegała. Przypomnijmy tylko fakt, że Wielka Nowenna odbywała się za rządów Władysława Gomułki (1956-1970) i że okres ten charakteryzował się otwartą walką z Kościołem katolickim. Ograniczano nauczanie religii w szkołach i później całkowicie je usunięto, wprowadzono absurdalne przepisy podatkowe, niszczące Kościół, powoływano kleryków do wojska, podejmowano próby kontroli seminariów duchownych, zakazano budowy nowych kościołów, prowadzono działania zmierzające do rozbięcia duchowieństwa, zorganizowano antykościelną nagonkę w prasie po li-

¹ Historycy przyjmują za pewny fakt, że to właśnie Prymas Wyszyński był promotorem Wielkiej Nowenny. Np. Z. Zieliński rozpoczyna swoją wypowiedź na ten temat słowami: „Przyjmując zatem jako niepodważalny aksjomat stwierdzenie, iż Wielka Nowenna była dziełem osobistym Kardynała Wyszyńskiego”, Z. Zieliński, *Polska dwudziestego wieku. Kościół – Naród – Mniejszości*, Lublin 1998, s. 54.

ście do biskupów niemieckich o wzajemnym przebaczeniu, utrudniano przygotowania i obchody Tysiąclecia Chrztu Polski oraz stosowano szykany wobec Księdza Prymasa.

Rządy komunistyczne w Polsce powojennej zmierzały nie tylko do uzależnienia od siebie Kościoła, ale także do całkowitej sekularyzacji i laicyzacji życia. Atakowały zatem struktury kościelne, a równolegle robiły wszystko, aby doprowadzić do laicyzacji rodziny i szkoły: usuwały religię ze szkół wszystkich stopni, laicyzowały prawo małżeńskie i wprowadziły ustawę zezwalającą na aborcję.

Wszystkie te sprawy musiał brać pod uwagę Prymas Wyszyński. Źródłem inspiracji Wielkiej Nowenny Tysiąclecia należy jednak szukać głównie w całym Jego oddaniu się Matce Bożej². Program duszpasterski oparty na tym oddaniu można podzielić na trzy etapy: pierwszy stanowiły Śluby Jasnogórskie, złożone 26 sierpnia 1956 roku, i przygotowanie do ich powtórzenia we wszystkich parafiach polskich; drugi etap to powtórzenie ich w parafiach w pierwszą niedzielę po 3 maja, dnia 5 maja 1957 roku; trzecim etapem była Wielka Nowenna Tysiąclecia, połączona z peregrynacją kopii Obrazu Matki Bożej, rozumianą jako praca nad realizacją przyrzeczeń oraz przygotowanie do Millenium. Naszym zamiarem jest skupienie się na tym ostatnim etapie.

Myślą przewodnią idei przyświecającej Prymasowi w tworzeniu Wielkiej Nowenny była obrona mocami Matki Najświętszej wiary narodu polskiego przed wojującym ateizmem politycznym³. Prymas pragnął Polskę, jako społeczność narodową, oddać w niewolę Matki Najświętszej za wolność Kościoła w Ojczyźnie i na całym świecie. Oddając się Jej osobiście w macierzyńską niewolę za Kościół i naród, zapragnął tego samego dla swojej udręczonej Ojczyzny. Śluby Jasnogórskie miały zatem łączyć ideę religijną z ideą narodową. Ksiądz Prymas chciał, aby program Ślubów Jasnogórskich wszedł w codzienne życie Polaków, chciał w ten sposób wprowadzić

² Pełniejsze omówienie maryjno-duszpasterskich inicjatyw Kardynała Wyszyńskiego można znaleźć w: B. Pylak, *Maryjno-duszpasterkie inicjatywy Księdza Prymasa*, ZNKUL 1971, R. 14, nr 3, s. 39-74; W. Miziołek, *Maryjna koncepcja duszpasterstwa Kardynała Stefana Wyszyńskiego*, AK 1981, R. 73, t. 97, z. 436, s. 255-276; Z. J. Kraszewski, *Matka Boża w nauczaniu Księdza Prymasa Stefana Wyszyńskiego*, w: *W kierunku człowieka*, red. B. Bejze, Warszawa 1971, s. 67-84.

³ „Powstanie hymnu Bogurodzica i Wielka Nowenna to dwie wielkie maryjne klamry spinające początek i ukoronowanie pierwszego tysiąclecia chrześcijańskiej Polski, a zarazem tysiąclecia duszpasterzowania rodzin tworzących i wypełniających pokoleniami te wieki w poczuciu stale wzrastającej wiary w skuteczność wstawiennictwa Maryi, ustawicznie orędującej u Syna”, J. Buxakowski, *Rola kultu maryjnego w duszpasterstwie rodzin w Polsce*, *Studia Pelplińskie* 1979, s. 77.

Matkę Chrystusową w konkretną rzeczywistość bytowania narodu. Był to bowiem czas obrony wiary w sercach ludzi wobec nieustającej walki przeciwko Bogu i przeciwko Kościołowi.

Przemawiając w katedrze w Poznaniu 16 kwietnia 1966 roku, podczas nawiedzenia kopii Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, Prymas powiedział: „Przed dziesięcioma laty Jej [Maryi] oddaliśmy przewodnictwo Wielkiej Nowenny. I okazuje się, dzieci najmilsze, że wybraliśmy dobrą Przewodniczkę. [...] widzieliśmy, że Ona nas dobrze przygotowuje na Millennium, abyśmy wszystko czynili, cokolwiek Syn nam każe. Stąd zabarwienie maryjne Wielkiej Nowenny, która była generalnym rachunkiem sumienia z naszej wiary i życia z wiary, z naszej miłości społecznej”⁴. Ks. Władysław Miziołek, późniejszy biskup, w jednym ze swoich artykułów z 1966 roku napisał: „Nic zatem dziwnego, że Wielka Nowenna została zaplanowana pod auspicjami czci maryjnej. Nikt chyba nie zaprzeczy, że dla naszej religijności nie ma bardziej pociągającego elementu kultu i pobożności, jak właśnie cześć maryjna, i nie ma bardziej atrakcyjnego miejsca na centralne uroczystości religijne, jak Jasna Góra”⁵.

W zamierzeniach Kardynała Wyszyńskiego Wielka Nowenna miała być „pomnikiem trwalszym od brązu”⁶. Zasady zawarte w Ślubowaniach zamierzano wykuć nie w brązie, ale w żywych sercach, myślach, woli i na dłoniach, aby Polska była chrześcijańską nie tylko z imienia, ale z wyznania, z wiary, z życia i czynu. Do tego potrzeba było mozolnej i systematycznej pracy.

2. Przebieg i znaczenie Wielkiej Nowenny Tysiąclecia

Na Plenarnej Konferencji Episkopatu Polski 11 kwietnia 1957 roku, biskupi uznali realizację Ślubów Jasnogórskich za podstawowe zadanie duszpasterskie⁷. Opowiedzieli się także za projektowaną peregrynacją kopii Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej po parafiach wszystkich diecezji w kraju oraz wyrazili akceptację planowanej Wielkiej Nowenny Tysiąclecia. Prymas w swoim Liście wyraził to słowami: „Najważniejsze zadanie jest przed nami. Jest ono zaledwie zaczęte. Ma być teraz spełnione. Śluby złożone muszą być wykonane! Biskupi całej Polski uchwalili na Konferencji Plenarnej program pracy nad wypełnieniem podjętych zobowiązań. Nazywamy go

⁴ Kard. S. Wyszyński, *Dziejowymi szlakami Tysiąclecia pod przewodem Maryi*, w: *Tę Deum Narodu Polskiego. Obchody Tysiąclecia Chrztu Polski 1966/67*, red. P. Raina, Olsztyn 1991, s. 94.

⁵ W. Miziołek, *Teologia a duszpasterstwo maryjne*, AK 1966, R. 58, t. 69, z. 342, s. 59.

⁶ Tamże.

⁷ Protokół z Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski (Warszawa 11.04.1957), s. 1, w: *Teczka Konferencje Plenarne 1946-1966*, Archiwum Archidiecezji Białostockiej.

Wielką Nowenną przed Tysiącleciem Chrześcijaństwa, bo obejmuje on dziewięć lat”⁸.

Wielka Nowenna Tysiąclecia była pierwszym integralnym, ogólnopolskim programem duszpasterskim, obejmującym wszystkie niemal dziedziny duszpasterzowania i zmierzającym do jego ożywienia w skali całego kraju. W pierwszych latach powojennych próbowały podejmować swoje programy poszczególne diecezje, ale były to raczej akcje zmierzające do położenia nacisku na prawdy wiary czy problemy praktycznomoralne. W okresie największego ucisku usiłowania te niemal całkowicie zamarły. Program Nowenny był programem długofalowym, obejmującym całą Polskę. Zmierział on do ożywienia wszystkich dziedzin duszpasterzowania i sugerował nowe formy działania, dostosowane do istniejących trudności. Z formalnego punktu widzenia był to program wysoce scentralizowany ze względu na treść i formę, pozostawiał zaś swobodę, gdy chodziło o wykonawstwo. Organizatorom zależało najwyraźniej na tym, ażeby obudzić i ożywić stłumioną już na niektórych terenach zdolność do inicjatywy i wiarę w możliwość podejmowania nowych przedsięwzięć.

3 maja 1957 roku Prymas Stefan Wyszyński zainaugurował na Jasnej Górze Wielką Nowennę. Każdy jej kolejny rok rozpoczynał się w niedzielę po 3 maja ponowieniem Jasnogórskich Ślubów Narodu we wszystkich parafiach w Polsce. W ten sposób przenikały one w świadomość i serca katolików całego kraju. Niezależnie od tego 26 sierpnia, w każdą rocznicę złożenia Ślubów, były one ponawiane bardzo uroczystie na Jasnej Górze przez Prymasa Polski i Episkopat. Zwyczaj ten został utrzymany na stałe, tak, że do dziś 26 sierpnia jest dniem ponowienia Jasnogórskich Ślubów Narodu.

Każdy rok Wielkiej Nowenny za temat modlitwy i pracy miał jedno przyrzeczenie Ślubów Jasnogórskich⁹. Poszczególne ślubowania dotyczyły kolejno życia jednostkowego, rodzinnego i społecznego. Oto tematyka poszczególnych lat Nowenny¹⁰:

- I (1957) – Wierność Bogu, krzyżowi, Ewangelii Chrystusowej i Kościołowi
- II (1958) – Życ w stanie łaski uświęcającej
- III (1959) – W obronie życia duszy i ciała
- IV (1960) – Świętość małżeństwa sakramentalnego
- V (1961) – Rodzina Bogiem silna

⁸ Kard. S. Wyszyński, *Rozpalilem wam żagiew!* (23.04.1957), w: tenże, *Wielka Nowenna Tysiąclecia*, Paris 1962, s. 78-79.

⁹ Problematykę poszczególnych lat Wielkiej Nowenny Tysiąclecia omawia szczegółowo J. Lewandowski w artykule: *Wychowawcze aspekty Wielkiej Nowenny w nauczaniu Kardynała Stefana Wyszyńskiego*, ChS 1983, R. 15, nr 116, s. 9-30.

¹⁰ Kard. S. Wyszyński, *Wielka Nowenna Tysiąclecia*, dz. cyt., s. 7.

- VI (1962) – Młodzież wierna Chrystusowi
 VII (1963) – Sprawiedliwość i miłość społeczna
 VIII (1964) – Walka z wadami narodowymi i zdobywanie cnót chrześcijańskich
 IX (1965) – Pod opieką Bogurodzicy, Królowej Polski.

Komisja Maryjna Episkopatu Polski pod przewodnictwem Stefana Kardynała Wyszyńskiego przygotowywała program na każdy rok Nowenny. Był on następnie przesyłany do poszczególnych diecezji, a przez nie, często po dodatkowym uzupełnieniu, do każdej parafii¹¹.

Wielka Nowenna miała na celu zrewidowanie i pogłębienie stosunku wierzących do wiary i moralności chrześcijańskiej. Dwa pierwsze lata Nowenny, poświęcone wierności, były niejako fundamentem, na którym miało się wznosić dalsze budowanie. Najpierw więc skupiono się na wierze i jej korzeniach, aby następnie wskazać sposoby jej wypełniania w różnych dziedzinach życia. W myśl zalecenia Prymasa „ślubowanie wiąże nas przede wszystkim indywidualnie jako ludzi odkupionych, członków Mistycznego Ciała Kościoła, zobowiązanych żyć łaską uświęcającą i czuwać nad tym, «aby cały Naród był bez grzechu ciężkiego». To jest praca istotna, zasadnicza, fundamentalna, bez której nie może mieć znaczenia żadna inna praca”¹².

Prymas skierował zalecenie do kapłanów, aby wszczepiali w Naród przekonanie, że żyć po katolicku to znaczy żyć w łasce uświęcającej; że si-

¹¹ Program ten zawierał następujące informacje i wskazówki: 1. Objasnienia ogólne (czas trwania, nazwa roku, cel, obowiązujący tekst ślubowań, hasło duszpasterskie, patronat). 2. Środki ogólne (przygotowanie duszpasterzy i wiernych). 3. Środki szczegółowe (nauczanie przez: listy pasterskie biskupa ordynariusza, kazania niedzielne, według schematów podanych w Bibliotece Kaznodziejskiej, kazania świąteczne i okolicznościowe, nauki stanowe, misje i rekolekcje parafialne, rekolekcje zamknięte i godziny skupienia, parafialne nauczanie religii, katechizacja, czytania majowe). 4. Wskazania dotyczące odnowienia ślubowań w parafii (przygotowanie wiernych przez apele powtarzane co niedzielę, orędzia biskupie i inne sposoby oraz przygotowanie duszpasterzy poprzez odpowiednie kursy diecezjalne, zebrania dekanalne i czytanie literatury fachowej). 5. Wskazania liturgiczno-duszpasterskie na cały rok pracy. 6. Wskazania pomocy duszpasterskich dla kapłanów i wiernych – wspomniana wcześniej Biblioteka Kaznodziejska zawierająca całkowicie lub częściowo opracowane teksty kazań, Ruch Biblijny i Liturgiczny, Homo Dei, Ateneum Kapłańskie i inne czasopisma kościelne i opracowania dostosowane do tematyki danego roku Nowenny. Por. m.in. NCMC 1959, nr 4-5, s. 126-129; WWK 1959, R. 14, nr 4, s. 151-153; 172-178; CzWD 1960, R. 34, nr 4, s. 148-149; KDS 1960, R. 53, nr 3, s. 68-73; WAW 1960, R. 42, nr 7-8, s. 421-424; CzWD 1961, R. 35, nr 4, s. 102-108; WAW 1961, R. 43, nr 3-4, s. 87-92; WWK 1961, R. 16, nr 8, s. 266; WWK 1962, R. 17, nr 4-5, s. 97-100.

¹² Kard. S. Wyszyński, *Apel do duchowieństwa: pracujmy wszyscy nad wprowadzaniem w życie Ślubów Jasnogórskich*, w: *Wielka Nowenna Tysiąclecia*, dz. cyt., s. 27.

ła Kościoła w Polsce zależy od siły duchowej wiernych żyjących w łasce uświęcającej; że bronimy tego Kościoła, jeśli sami jesteśmy silni w wierze i trwamy w łasce. Polecał kapłanom, aby te myśli rozwijali, zwłaszcza na rekolekcjach¹³.

Styl duszpasterzowania Wielkiej Nowenny był ujednoczony nie tylko treściowo, ale i organizacyjnie. Wprowadzenie tego ujednoczenia napotykało ogromne trudności, bo Kościół nie dysponował niemal żadnymi środkami łączności, zwłaszcza środkami przekazu społecznego, a jednak było to duszpasterstwo masowe, obejmujące cały kraj. Nie tylko na Jasnej Górze, ale także w innych miejscach było ono w stanie zgromadzić bardzo wielu ludzi, przybywających na wezwanie swych biskupów, którzy stając przy boku Prymasa umacniali swój autorytet.

Należy też podkreślić, że program Wielkiej Nowenny – przy całej jednolitości założeń i podstawowych wytycznych – dopuszczał w poszczególnych ośrodkach diecezjalnych lokalne odrębności i modyfikacje. Wynikało to ze względów tak teologicznych, jak i duszpasterskich. Z punktu widzenia teologicznego istotne jest, że każdy biskup ordynariusz rządzi diecezją na mocy prawa Bożego (*iure divino*) i że uchwały Konferencji Krajowych Episkopatu nie wiążą ordynariuszy w sposób bezwzględny, lecz w granicach ich własnej, wyrażonej na Konferencji zgody i poczucia wspólnoty kościelnej danego terytorium. Z punktu widzenia duszpasterskiego – każda diecezja ma własne lokalne tradycje i swoiste warunki, nic zatem dziwnego, że wśród twórców i realizatorów duszpasterskiego programu Wielkiej Nowenny zarysowały się różne koncepcje i podejścia. Nawet po ustaleniu ogólnopolskiego programu każda diecezja przeprowadzała go odpowiednio do swych potrzeb i duszpasterskich warunków – tak na przykład każda miała swój styl w przeprowadzaniu nawiedzenia w parafiach kopii Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, akcji duszpasterskiej, która towarzyszyła Nowennie. Jednakże warto podkreślić jest zachowanie jedności w tej różnorodności. We wszystkich urzędowych periodykach kurii diecezjalnych oraz w rozporządzeniach ordynariuszy napotykamy te same programy i wskazówki duszpasterskie, różniące się tylko lokalnymi odrębnościami. Każdy człowiek żyjący w tamtym okresie „jeżdżąc po kraju, napotka w kościołach te same hasła, plakaty religijne i ogłoszenia duszpasterskie, a w niedzielę i święta usłyszy nauki głoszone na ten sam temat. Na Jasnej Górze, czy w innych sanktuariach ujrzy tłumy wiernych z całego kraju, uczestniczące w skupieniu i w wewnętrznym zaangażowaniu się w jednakowych uroczystościach i praktykach pobożności, przepisanych przez program duszpasterski dla

¹³ Por. tamże.

całego kraju. To wyraz jednej wiary i pobożności biskupów, teologów, kapłanów i ludu Bożego¹⁴.

3. Tematyka rodzinna w programie Wielkiej Nowenny Tysiąclecia

Jak przedstawiono, cztery kolejne lata Wielkiej Nowenny były poświęcone tematyce małżeńsko-rodzinnej. Omówimy je szczegółowo, ukazując najistotniejsze treści zaproponowane polskiemu społeczeństwu w tej wielkiej katechezie narodu.

A. Obrona życia

Trzeci rok Wielkiej Nowenny (1959/1960) poświęcony był obronie życia duszy i ciała. Temat ten był logicznie wkomponowany w całość Wielkiej Nowenny, bo przecież po zachowaniu swego zakorzenienia i umocnienia bytu w łasce (tematyka poprzedniego roku), konkretny człowiek i cały naród musi bronić swego trwania w czasie.

Darom Bożym, czyli łasce uświęcającej, zagraża głównie zło moralne, zwłaszcza grzech, który może atakować szerokie obszary życia indywidualnego i społecznego. Grzech jest nie tylko zagrożeniem sfery nadprzyrodzonej, ale godzi także w życie doczesne człowieka. Pierwszorzędnym zadaniem Kościoła, pośredniczącego w darze łaski, jest zatem obrona łaski uświęcającej i walka z grzechem.

Ważnym elementem troski o stan łaski jest obrona „duszy” narodu w aspekcie doczesnym. Prymas Wyszyński był zdania, że Kościół jest owym najwyższym szczytem życia narodu, że tchnie on w naród prawdziwego ducha, nie tylko Bożego, lecz i doczesnego. Ten duch chrześcijański, naturalny duch Polski, był szczególnie zagrożony, trzeba go więc było bronić, i Kościół ofiarował tu swoją potężną pomoc.

Prymas Wyszyński nie zapomniał o ochronie biologicznego bytu narodu. Trawiła go stale obawa, że siłom wrogim Polsce zależy na jej wyniszczeniu, a przynajmniej biologicznym uszczupleniu, chodziło mu więc o ratowanie przyrostu naturalnego. Prymas Wyszyński uważał, że nieudolność gospodarcza i ignorancja będzie sprzyjała polityce zmniejszenia się liczby Polaków ze względu na rzekomo łatwiejsze przewyciężenie tym sposobem trudności gospodarczych kraju. Opierając się na prawdzie, że życie każdego płodu ludzkiego jest już życiem człowieka, Kościół w Polsce wydał zdecydowaną walkę wszelkim zakusom niszczenia dzieci nienarodzonych. Prymas Polski zdecydowanie bronił życia ludzkiego, konsekwentnie głosił, że życie każdej istoty ludzkiej jest darem Boga, błogosławieństwem dla świata, największym dobrem każdego człowieka i nieocenioną wartością dla rodzin, narodu i Kościoła.

¹⁴ W. Miziołek, *Teologia a duszpasterstwo maryjne*, art. cyt., s. 62.

Prymas odznaczył się bezkompromisowością w zabieganiu o ratowanie życia ludzkiego¹⁵. Oto jego słowa: „Pamiętam, jak po wyjściu u nas tej ustawy, która życie dziecka pozostawiała wyłącznie w rękach matki, protestowaliśmy. Byliśmy wówczas biczowani w prasie za obronę rodzących się Polaków”¹⁶. Jak błagalnie brzmi jego wezwanie: „Do słów Kaznodziei dołącza się Pasterz tej Stolicy i woła dziś do Was, woła do całej Stolicy i Diecezji, woła do Narodu: obudźcie się! Ratujcie życie! Wszak tu chodzi o życie Narodu! Zginajcie kolana przed każdym rodzącym się życiem, przed każdym dziećciem. Wy, rodzice, Wy, lekarze i pielęgniarki, Wy, rządzący dziś Narodem, Wy wszyscy, od góry do dołu, którym powierzona jest straż życia w Narodzie, którzy macie prowadzić go ku życiu, nie ku śmierci i zagładzie! Nauczcie się obyczajów ludzkich, betlejemskich, nie herodowych. Szanujcie życie!!!”¹⁷. Pytał Prymas: „Czy nie przywłaszczyliśmy sobie rzekomego „prawa” decydowania o życiu nienarodzonych, o życiu tych, których życie sam Bóg szanuje i staje w jego obronie?”¹⁸.

Niszczenie życia nienarodzonych niszczy nie tylko poczętego człowieka, nawet nie tylko rodzinę, ale i naród. Życie ludzkie jest również najwyższą wartością dla narodu i Kościoła. Jeżeli więc istnieją uwarunkowania prawne dopuszczające niszczenie kształtującego się życia – to są one samobójcze. Prymas Wyszyński zdecydowanie głosił, że jeśli istnieją ustawy, które preferują bezkarność tychże praktyk – to powinny one zniknąć. Misji obrony życia narodu Ksiądz Prymas poświęcił chyba najwięcej uwagi i energii w czasie swego pasterzowania. Był on przekonany, że tylko wtedy sam Kościół będzie żywy, kiedy będzie konsekwentnie bronił życia.

B. Małżeństwo sakramentalne

Czwarty rok Wielkiej Nowenny (1960/1961) został poświęcony życiu rodziny chrześcijańskiej, a zwłaszcza problemowi nierozzerwalności sakramentu małżeństwa. Dla zachowania i rozwoju życia narodu niezwykle istotna jest podstawowa komórka życia społecznego – rodzina. Prymas Wyszyński dostrzegał niebezpieczny ogólny trend do rozpadania się małżeństw, wołał więc o prawo do scalenia małżeństwa, o usuwanie długofalowych skutków wojny w tym względzie. „Pierwszym wymaganiem Ślubów Jasno-

¹⁵ Por. Kard. S. Wyszyński, Narodowy rachunek sumienia w noc noworoczną na wzgórzu Lecha (1.01.1960), KPP 1960, t. VI, s. 4-12; por. T. Sokół, Obrona życia nienarodzonych w piśmie Kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Polski (1901-1981), mps, Lublin 1994.

¹⁶ Kard. S. Wyszyński, Witaj miasto ucieczki... (9.10.1966), KPP, t. XV, s. 208.

¹⁷ Kard. S. Wyszyński, Głos Pasterza stolicy w obronie życia (25.12.1959), KPP 1959, t. V, s. 491-492.

¹⁸ Kard. S. Wyszyński, List Wielkopostny (2.02.1965), w: Listy Pastorskie Prymasa Polski 1946-1974, Paris 1975, s. 472.

górkich jest: przywrócić pokój rodzinie, zaprosić w dom opuszczone żony, skupić rozproszone dzieci, otrzeć łzy płaczących i pokrzywdzonych, dać prawo do radości i ciepła rodzinnego tyłu wygnańcom i tułaczom sierocym, błagającym się po obcych rodzinach, po sierocińcach i Domach Dziecka, Niech wszyscy odczują, że stało się w Polsce coś wielkiego – w Obliczu naszej Królowej i Matki¹⁹.

Prymas Wyszyński mocno akcentował sakramentalność małżeństwa. „Nie można zapominać o tym, że małżeństwo jest dziełem samego Ojca Niebieskiego, uświęconym przez Syna Bożego, który miłość mając dla Kościoła postawił ją za wzór dla dwojga chrześcijan związanych węzłem małżeńskim. Ma więc ono charakter wybitnie religijny, nadprzyrodzony. Bóg sam pragnął tego, by małżeństwo było nierozzerwalne i tworzyło rodzinę. Dlatego małżeństwo, w założeniu swoim, ma charakter święty, gdyż taki charakter nadał małżeństwu sam Bóg, zanim powstała jakakolwiek społeczność cywilna. A świętym jest małżeństwo zarówno ze względu na swoje pochodzenie, jak i z uwagi na swój cel, swoje prawa i głębokie znaczenie duchowe. Tej świętości pierwotnej małżeństwa jako Bożej instytucji nie zdoła już nic zetrzeć²⁰. To właśnie z sakramentalności małżeństwa wynika jego nierozzerwalność. Prymas bronił tej prawdy w obu jej aspektach.

Sakramentalność małżeństwa jest zarodkiem prawdziwego życia, kościelnego charakteru rodziny, zdrowia moralnego, szczęścia i owocowania dla Kościoła powszechnego i ducha narodu. W komentarzu do Jasnogórskich Ślubów Narodu czytamy: „Najlepiej bowiem zabezpiecza rodzinie naszej pokój i bezpieczeństwo – rodzina nierozzerwalna; nieszczęście dzieci i kobiet zaczyna się tam, gdzie trwałość społeczności rodzinnej poddana jest kaprysom, nastrojom lub różnym trudnościom życiowym. [...] Pomimo głębokiego przywiązania do Kościoła i żywej niekiedy religijności, naród polski słynął zawsze szeroko z wielkiej liczby rozbitych małżeństw i nie tyle przez same rozwody, co przez dziwną swobodę moralną, przez niewierność, niesumienność, brak poczucia obowiązku i honoru, brak męstwa w walce ze złymi skłonnościami i namiętnościami. Rodziny nasze rozkłada wewnątrz niewierność małżeństwa, jakaś lekkomyślność w wiązaniu się: przelotne znajomości i związki, bez mocnej woli wytrwania w nich. W tym wszystkim jak mało ludzie liczą się z sercem drugiego człowieka, ze łzami i tragedią własnych dzieci, z rozkładem podstawowej komórki życia społecznego, co doprowadza do zaniku zmysłu moralnego, do obniżenia po-

¹⁹ Kard. S. Wyszyński, Pokój Boży w rodzinie polskiej, w: tenże, Wypełniamy Jasnogórskie Śluby Narodu, Jasna Góra 1957, (mps).

²⁰ Kard. S. Wyszyński, Małżeństwo katolickie potężną więzią narodu, w: Wypełniamy Jasnogórskie Śluby Narodu, dz. cyt.

ziomu wychowania, do osłabienia tężyzny narodowej, do zamarcia życia religijnego w tyłu sercach²¹.

Sakramentalność małżeństwa jest źródłem przewyżczenia wielu ciężkich sytuacji życia i historii, dlatego też Kościół otacza współmałżonków troskliwą opieką. Małżeństwo jest „świętym początkiem” narodu i Kościoła. „Przy ołtarzach – zalecał Prymas – będziemy się modlili za małżeństwa katolickie, aby ożywione były Duchem Świętym, którego Kościół przyzywał na was, gdy wiązał wasze dłonie. Wszak małżeństwo wasze jest święte «w Chrystusie i Kościele»²². Podsuwa nawet myśl, że istnieje rodzaj sakramentalnego, „małżeńskiego” związku narodu z Kościołem i ta więź „sakramentalna” jest źródłem nowego życia dla obu stron. Zwycięstwo narodu zależy od siły więzi małżeńskich.

Nierozzerwalność małżeństwa jest jedną z podstawowych sił przetrwania narodu. Zgodnie z proporcjonalnym układem celów – zdaniem Księdza Prymasa – należy ono do trzech społeczności koniecznych na tym świecie i ustanowionych przez Boga: społeczności rodzinnej, kościelnej i państwowej. Im jakaś społeczność jest trwalsza w swym bytowaniu i bardziej niezniszczalna, tym więcej praw i kompetencji należy jej przyznać w procesie wychowawczym. A doświadczenie poucza człowieka, że najbardziej trwałą społecznością jest rodzina i dlatego też jej prawa są pod tym względem szczególne²³.

C. Rodzina chrześcijańska

Skoro rodzina wywodzi się z sakramentu małżeństwa, musi się rozwinąć w pełnię sakramentu, w chrześcijańskie „misterium rodziny”. Dlatego piąty rok Wielkiej Nowenny (1961/1962) został poświęcony ideałowi rodziny chrześcijańskiej. Rok poprzedni miał szczególnie na względzie samo zakładanie rodziny na bazie chrześcijańskiej. Teraz chodziło już o doskonałą pełnię chrześcijańską życia rodzinnego. Skoro rodzina jest podstawową komórką społeczności Kościoła i narodu, z chrześcijańskiego punktu widzenia nie ma rodzin izolowanych ani czysto świeckich.

Rodzina została przez Prymasa nazwana „małym Kościołem”. „Małżeństwo katolickie – nauczał Prymas – dzięki łasce uświęcającej, wysłużonej przez Chrystusa na Krzyżu, staje się niejako «małym Kościołem», w którym

²¹ Kard. S. Wyszyński, *Pokój Boży w rodzinie polskiej*, dz. cyt.

²² Kard. S. Wyszyński, *Na czwarty rok Wielkiej Nowenny Tysiąclecia*, w: *Listy Pastorskie Prymasa Polski 1946-1974*, dz. cyt., s. 354-355.

²³ Por. Kard. S. Wyszyński, *Nie ma prawdziwej służby Narodowi bez poświęcenia, bez wyrzeczenia, bez ofiary* (30.06.1957), w: *tenże, Dzieła zebrane 1956-1957*, t. III, Warszawa 1999, s. 279-284.

rodzice sprawują pierwsze posłannictwo Boże wobec swych dzieci. Z prawa Bożego i kanonicznego rodzice czerpią prawo i obowiązek zapewnienia dzieciom rodziny praktyk religijnych, którym przewodniczą. [...] Jako członkowie Kościoła, związani w sakramencie małżeństwa, rodzice sprawują te obowiązki religijne w rodzinie poniekąd z upoważnienia Kościoła. Łaska sakramentalna działa tak potężnie w małżeństwie chrześcijańskim wiernym tej łasce, że rodzice religijni zdolni są wszczepić w dusze swych dzieci ochrzczonych ducha wiary²⁴.

Jako że rodzina jest ostoją państwa, stąd i państwo winno być całą swą istotą skierowane ku dobru rodzin. Problem ten podjął Ksiądz Prymas już w swej rozprawie licencjackiej i doktorskiej²⁵. „Prawa państwa – stwierdza Prymas w późniejszym tekście – do wychowania opierają się na zadaniu państwa w stosunku do dobra wspólnego i doczesnego. Dla dobra wspólnego, państwo powinno naprzód wspierać rozwój rodziny, uzupełniać jej dzieło, dostarczać rodzinie środków do osiągnięcia jej doskonałości doczesnej. Dlatego też państwo społeczne powinno być państwem rodzinnym, państwem skierowanym ku rodzinie. Pierwszeństwo w rozdziale praw w państwie należy zacząć od przyznania praw rodzinie, i to zarówno praw ogólnych, obywatelskich, jak i praw społecznych, moralnych, religijnych, a nawet ekonomicznych. Ustrój państwowy, ekonomiczny musi być skierowany ku społeczności rodzinnej, która ma pierwsze prawo w rozdziale dochodu społecznego²⁶.”

Program Wielkiej Nowenny zmierzał nie tylko do umocnienia sakramentalności rodziny, lecz także do jej pełnego odrodzenia w łasce. Prymasowi Wyszyńskiemu chodziło o odrodzenie rodziny w łasce, o odrodzenie moralne, duchowe, społeczne, pedagogiczne, kulturowe, gospodarcze i humanistyczne. Razem miało to oznaczać „rodzinę Bogiem silną”, tworzącą bez wątpienia „naród Bogiem silny”. A więc „rodzina Bogiem silna” – jak głosiło hasło piętego roku Wielkiej Nowenny, to czuwanie nad nierozzerwalnością małżeńską, nad godnością kobiety i matki, umacnianie więzi z Bogiem w rodzinie, wszczepianie ducha Ewangelii w wychowaniu dzieci, strzeżenie obyczajów chrześcijańskich i ojczystych. Był to program odnowy nie tylko małżeństwa, jako mającego w sobie znamię sakramentu, ale głębsze spojrzenie na problematykę rodziny i jej kryzysów, które nie omijały rodzin w katolickiej Polsce.

²⁴ Kard. S. Wyszyński, *Małżeństwo katolickie potężną więzią narodu*, w: *Wypełniamy Jasnogórskie Śluby Narodu*, dz. cyt.

²⁵ Por. licencjat: *Prawa rodziny, Kościoła i państwa do szkoły*, Lublin 1929; doktorat: *Prawo Kościoła do wychowania*, Lublin 1929.

²⁶ Kard. S. Wyszyński, *Wykład do pielgrzymki nauczycieli*, w: *Wypełniamy Jasnogórskie Śluby Narodu*, dz. cyt.

Ponieważ rodzina jest miejscem uświęcenia życia doczesnego jej członków, Prymas nauczał, że polega ono najpierw na uświęceniu samych małżonków, a następnie ich więzi z Kościołem. O uświęceniu małżonków mówił: „Odnowieni oboje w sakramencie chrztu świętego, teraz otrzymują łaskę stanu małżeńskiego, by z jej pomocą uświęcać siebie w służbie Ojca życia ludzkiego i by uświęcać tych, których Bóg powoła do życia przez służbę rodzicielską. Otrzymawszy dzieci z ojcowskiej hojności zwiążą się z nimi przez jedną wiarę i jeden chrzest, przez łaskę i tak stworzą przedziwną wspólnotę w łasce uświęcającej”²⁷.

Przyszłością rodziny jest jej nastawienie na dobro dzieci. Rodzina jest przede wszystkim dla dzieci! Wszak to jest istotny cel wspólnoty małżeńskiej. Najważniejszą zasługą rodziny jest udzielenie życia dzieciom i wychowanie ich. Dzięki temu rodzina pracuje przede wszystkim dla swego dobra, bo przedłuża swe trwanie, bo przekazuje swoje tradycje rodzinne, bo stwarza członkom rodziny najmiłsze towarzystwo na czas ich życia na ziemi²⁸. Ogromną rolę ma tu do spełnienia matka, jako szczególne duchowe i biologiczne „źródło narodu”. Każda kobieta jest jakimś odwzorowaniem Matki Bożej. Prymas Wyszyński był wielkim pionierem podniesienia roli kobiety w Kościele i narodzie. Akcentował bardzo godność kobiety i matki, pragnął by przywrócona była harmonia i pokój w rodzinie przez uznanie i dowartościowanie macierzyństwa kobiety, które zawsze czerpie przy poczęciu nowego życia ze wzoru macierzyństwa Maryi. Maryja jest tu wzorem wszelkiego macierzyństwa, życie bowiem w Niej poczęte jest z Boga. Przez analogię, życie poczęte w każdej rodzinie jest również dziełem Bożym i konsekwencją Jego stwórczej miłości.

Rodzina jest wreszcie niezastąpioną „wychowawczynią” dla narodu. Przedmiotem wychowania chrześcijańskiego jest najbardziej wszechstronne wychowanie człowieka: pod względem fizycznym, duchowym, umysłowym, moralnym, przyrodzonym, religijnym, indywidualnym, osobowym, społecznym i zarazem zawodowym. Bez religii wychowanie to byłoby niepełne, gdyż ma ono za przedmiot człowieka odkupionego. Celem wychowania jest ukształtowanie człowieka w jego doskonałości indywidualnej i społecznej. „Człowiek stworzony przecież na obraz i podobieństwo Boże – nauczał Prymas – musi być i wychowany na obraz i podobieństwo Boże, zgodnie z ostatecznym celem człowieka. Cel ten jest niejako dwójaki: w porządku przyrodzonym i ostatecznym. A zadania są rozmaite: wobec siebie, swej osobowości, wobec narodu, społeczeństwa, państwa, i zawodu, i środowiska społecznego, w którym żyje”²⁹.

²⁷ Kard. S. Wyszyński, *Małżeństwo katolickie potężną więzią narodu*, dz. cyt.

²⁸ Por. Kard. S. Wyszyński, *W obronie życia nie narodzonych*, dz. cyt.

²⁹ Kard. S. Wyszyński, *Wykład do pielgrzymki nauczycieli*, dz. cyt.

Ostatecznie od zachowania i wprowadzenia w życie wszelkich wskazań, które są zawarte w piątym roku Wielkiej Nowenny zależy dobro narodu. „Wrogów – czytamy – naszego narodu poznajemy po tym, jak się odnoszą do Boga i moralności chrześcijańskiej. Umieją oni ocenić sens tej moralności dla nas, wiedzą, że jest ona siłą i mocą narodu, że najlepiej służy jego bytowi, całości i jedności. I dlatego chcąc zniszczyć naród, niszczą jego wiarę i moralność chrześcijańską. [...] Musicie pokazać, że rozumiecie, iż naród rodziną żyje i przedłuża swój byt. [...] Skoro tak, to trzeba pamiętać, że naród zabezpiecza się bardziej w rodzinie niż na granicach państwa. Granice narodu i państwa płyną poprzez kołyski!”³⁰.

D. Młode pokolenie

Logiczną konsekwencją dążenia do należytego ukształtowania rodziny chrześcijańskiej było dążenie do należytego wychowania dzieci i młodzieży. Dlatego szósty rok Wielkiej Nowenny (1962/1963) został poświęcony młodzieży. Ksiądz Prymas Wyszyński dostrzegał, że w znakomitej większości młodzież polska pozostaje w sferze oddziaływań Kościoła i nawiązuje niekiedy głębsze niż dawne pokolenie więzy z Kościołem. W zamierzeniu Prymasa Polski chodziło o wspólne, kościelne i narodowe, uformowanie oblicza młodzieży, dobre wychowanie chrześcijańskie i obywatelskie, uodpornienie na pokusy demoralizacji i ateizacji, ukazanie najgłębszego sensu życia w Chrystusie i zabezpieczenie przyszłości Kościoła i narodu.

Ksiądz Prymas opowiadał się za ustawicznym przedstawianiem młodzieży programu pozytywnego, bez surowości i przymusu. Podstawowym zadaniem tego programu było wychowanie człowieka w świadomości, że osoba ludzka jest najwyższą wartością w porządku przyrodzonym i nadprzyrodzonym. Bez tej świadomości nie można mówić o wierności Chrystusowi. Człowiek jest elementem konstytutywnym narodu i posiada prawa i obowiązki nadane przez Stwórcę, ale musi być też wychowany do tego, aby gotów był oddać w swoim życiu „co Bożego – Bogu”.

Bardziej konkretne treści wychowania pokrywały się z tematyką pierwszego roku Wielkiej Nowenny, a więc było to przede wszystkim wychowanie chrystocentryczne. Prymas Polski uważał, że „wychowanie ku Chrystusowi oznacza przede wszystkim skierowanie naturalnych skłonności dzieci i młodzieży do Ojca wszystkich ludzi, pomóc im odszukać w sobie najszlachetniejsze wartości, złożone w duszy przez Stwórcę, patrzeć na otoczenie oczyma Ojca Przedwiecznego, umiłowanie świata i ludzi – po Bożemu, powiązanie swojej duszy z łaską uświęcającą, rozwijanie stale w sobie darów duchowych i nadprzyrodzonych, i wprowadzanie jej w życie własne

³⁰ Kard. S. Wyszyński, *Wielka Nowenna Tysiąclecia*, dz. cyt., s. 241-242.

i bliźnich, a wreszcie współdziałanie z Kościołem świętym w budowaniu Mistycznego Ciała Chrystusowego³¹.

Dzieło wychowania, jak wynika z nauki Kardynała Prymasa, musi być rozpoczęte w rodzinie w latach niemowlęcych, trwać przez lata dorastania i okresy trudne u młodzieży i nie ustawać nawet po opuszczeniu przez dzieci domu rodzinnego, aż do samodzielnego życia. Dzieło to spoczywa głównie na rodzinie i tam musi się rozpocząć. Prymas Wyszyński chciał jednak uczynić całe starsze społeczeństwo odpowiedzialnym za wychowanie religijne i społeczne młodego pokolenia. „Wszystkim – czytamy – potrzeba Ojca. Wszystkim potrzeba Matki. [...] Człowiekowi ciągle potrzeba serca. Potrzeba go przede wszystkim w rodzinie, drogie matki i ojcowie. Tak często umęczeni i utrudzeni, pamiętajcie: waszym dzieciom maleńkim czy chłopcom, na których skarżycie się niekiedy i załamujecie nad nimi ręce, wszystkim potrzeba serca: macierzyńskiej dobroci, ojcowskiego uśmiechu, życzliwości i dobrego słowa³². Nad tym „społeczeństwem-wychowawcą” ma się unosić atmosfera miłości, wolności, łagodności. „W granicach uporządkowanej wolności – nauczał Kardynał – niezmiernie cenną rzeczą dla wychowania młodego pokolenia jest unikanie wszelkiego gwałtu i wszelkiego przymusu. Wy, rodzice, dobrze wiecie z domu, że jeżeli zbyt pochopnie odwołujecie się do kary, zwłaszcza cielesnej, niczego nie osiągniecie. To samo jest w społeczeństwie i narodzie. Jeżeli jest za dużo zakazów i ograniczeń, nic z tego nie wyjdzie. Młodzież pójdzie swoimi drogami. [...] Stąd, najmilsi, potrzebna jest wszędzie atmosfera wielkiej miłości, wiary i zaufania. W rodzinie i w parafii, w szkole i w domu dziecka, w przedszkolu i wszędzie³³.”

Zakończenie

Podsumowując należy podkreślić fakt, że powstanie i realizacja Wielkiej Nowenny Tysiąclecia przebiegała w klimacie wrogości władz politycznych wobec Kardynała Wyszyńskiego ze względu na jego wielki moralny i społeczny autorytet. Autorytet ten, sprawdzony podczas długiego czasu uwięzienia, stanowił symbol nieustępliwego, a zarazem spokojnego, wolnego od nienawiści trwania w wierności wierze. „Przedmiotem coraz zacieklejszych ataków stał się przede wszystkim program duszpasterski Wielkiej Nowenny i wszystko, co się wiązało z realizacją jego kolejnych etapów³⁴. Należy

³¹ Kard. S. Wyszyński, *Przyrzekamy Ci wychować młode pokolenie w wierności Chrystusowi*, w: *Wypełniamy Jasnogórskie Słuby Narodu*, dz. cyt.

³² Kard. S. Wyszyński, *Wielka Nowenna Tysiąclecia*, dz. cyt., s. 258.

³³ Tamże, s. 259.

³⁴ B. Cywiński, *Ogniem próbowane. Z dziejów najnowszych Kościoła katolickiego w Europie Środkowo-Wschodniej*, t. II, Rzym 1990, s. 148.

zaznaczyć, że program ten nie miał w swej koncepcji ani w wykonaniu charakteru politycznego. Skoncentrowany był na pogłębieniu świadomości i postaw religijnych. Zabiegał także o uformowanie nowej, świadomej moralności chrześcijańskiej na płaszczyźnie indywidualnej i społecznej. Wyraziła się w nim szczególnie wielka troska Prymasa Tysiąclecia o sprawy związane z polską rodziną. Nowenna angażowała społeczeństwo i czyniła z niego jeden ogromny podmiot duchowy. W kategoriach religijnych odtwarzała osłabioną przez dziesięciolecia tożsamość narodową.

Duszpasterstwo Wielkiej Nowenny zakończone obchodami Tysiąclecia Chrześcijaństwa w naszym kraju stało się nową, bardzo cenną wartością w dziedzictwie narodu polskiego³⁵.

Z perspektywy czasu nie ulega wątpliwości, że właśnie ten program realizowany przez cały Kościół w Polsce ratował wiarę narodu i bronił praw rodziny³⁶.

**Fr Adam Skreczko: Concern about the Polish family during
the preparations to celebrate the Millennium of Poland's Baptism**

Cardinal Wyszyński and Polish bishops aiming to prepare the Polish Nation for the significant anniversary in its history – the Millennium of Poland's Baptism falling in 1966 came up with a pastoral proposition called the Great Novenna of the Millennium. During the nine successive years questions vital for the Polish nation were discussed in the programme of the Novenna. The four successive years of the Novenna dedicated to the issues of marriage and the family, and they included the themes of life, marriage, family, and upbringing and education.

They are also discussed in this article and are preceded by the information on Primate Wyszyński as a promotor of the Great Novenna and by illustrating the socio-political context of Poland of those days.

³⁵ Por. I. Frenstatzky, Polens grose Novene zur Vorbereitung des Milleniums, w: *Der Seelsorger* 1966, s. 352-355.

³⁶ Por. J. Tomziński, Maryjne dziedzictwo Prymasa, w: *Sługa Boży Stefan Wyszyński (1901-1981)*, red. S. Budzyński, I. Bucharska, A. Mazurek, Warszawa 2000, s. 190-192.